Kradzież argentyńskiego TOW-2A

#Wojska lądowe 18 lutego 2015

Wojska lądowe Argentyny nie mogą doszukać się pojedynczego przeciwpancernego pocisku kierowanego TOW-2A.

Wojska lądowe Argentyny nie mogą doszukać się pojedynczego ppk TOW-2A. Został on najprawdopodobniej skradziony z magazynu wojskowego w Arana / Zdjęcie: US Army

Pocisk został najprawdopodobniej skradziony z magazynów wojskowych w Arana, na terenie wschodniej prowincji Buenos Aires. Do zdarzenia miało dojść w połowie stycznia. Sprawa wywołała duże kontrowersje w kraju. Spora krytyka spadła na ministerstwo obrony, które oskarża się o niedopilnowanie składów z uzbrojeniem. Lokalna prasa przypomina, że w ciągu ostatnich kilku lat z argentyńskich magazynów wojskowych skradziono też m.in. 160 7,62-mm karabinów samopowtarzalnych FN FAL.

Wojska lądowe Argentyny zakupiły 42 ppk TOW-2A (BGM-71E z głowicą tandemową) w latach 2002-2003. Zestawy przeciwpancerne przekazano żołnierzom *Escuadrón de Exploración de Caballería Blindado 1* (Esc Expl C Bl 1) z Arana.

Ministerstwo obrony Argentyny zapewnia, że mimo prawdopodobnej kradzieży pojedynczego ppk TOW-2A, nie istnieje zagrożenie jego użycia bojowego przez niepowołane osoby. Nie skradziono bowiem żadnej z trzech wyrzutni M220, wchodzących w skład systemu. Część komentatorów jest jednak zdania, że pocisk może zostać użyty w sposób niekonwencjonalny – np. jako improwizowane urządzenie wybuchowe.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o